

Dwadzieścia lat Polski w Unii Europejskiej i wystarczy

1 maja 2024

Dwadzieścia lat temu Polska dołączyła do Unii Europejskiej, otwierając nowy rozdział w swojej historii. Choć decyzja ta budziła wówczas mieszane uczucia, dziś, po dwóch dekadach, możemy z perspektywy czasu dokonać realnej oceny tego okresu.

Na samym początku członkostwa Polska doświadczyła masowej emigracji obywateli na Zachód. Miliony Polaków poszukiwało lepszych perspektyw zawodowych i życiowych poza granicami kraju. Jednak ten niekorzystny trend szybko się odwrócił. Jednak wielu z nich, zdobywszy doświadczenie i zarobione na Zachodzie środki, powracało do Polski, wnosząc ze sobą nowe umiejętności i etos pracy.

Okazało się, że Polacy są narodem przedsiębiorczym i pracowitym. Zamiast czerpać korzyści z unijnych dotacji, zaczęliśmy dynamicznie rozwijać własną gospodarkę. Ten proces wzbudzał jednak niechęć Brukseli, a zwłaszcza Berlina, który próbuje na różne sposoby hamować polskie dążenia do dobrobytu. Najpierw uderzono w polskich przewoźników, tworząc przepisy wymierzone w tę branżę, a później podjęto jeszcze bardziej radykalne działania.

Unia Europejska, ogarnięta ideologią ekologiczną, zaczęła promować szaloną wizję Zielonego Ładu. Okazało się, że ta polityka jest wymierzona przede wszystkim w Polskę, kraj o wysokim udziale węgla w miksie energetycznym. Narzucane nam obowiązkowe remonty budynków oraz restrykcje dotyczące emisji CO₂ stanowią poważne zagrożenie dla naszej gospodarki i finansów publicznych. Może to spowodować katastrofę w naszym kraju!

Polska wchodziła do UE, gdy była ona jeszcze Wspólnotą Węgla i Stali, a teraz ta sama wspólnota zapalczywie zwalcza te

surowce, na których opiera się nasza przemysłowa potęga. Wydaje się, że Unia Europejska, którą znamy dzisiaj, to zupełnie inna organizacja niż ta, do której wstępowaliśmy dwie dekady temu. Coraz bardziej przypomina ona Związek Radziecki, tylko zamiast czerwonego, ten komunizm ma barwę zieloną.

Pomimo tych trudności, Polska zdołała się znacząco wzbogacić, nie dzięki, a wbrew polityce Unii Europejskiej. Nasz kraj stał się jednym z najszybciej rozwijających się gospodarek w Europie, a Polacy udowodnili, że potrafią radzić sobie nawet w niesprzyjających warunkach. Jednak nadchodzące lata mogą okazać się jeszcze trudniejsze.

Forsowana przez Brukselę ideologia Zielonego Ładu może doprowadzić do katastrofalnych skutków dla polskiej gospodarki. Astronomiczne ceny prądu, gazu i węgla, a także ruinujące domowników remonty budynków, to tylko początek problemów, z którymi będziemy musieli się zmierzyć. Wszystko to sugeruje, że Unia Europejska, do której wstępowaliśmy, odeszła od swoich pierwotnych założeń i coraz bardziej przybiera totalitarny charakter.

Po dwudziestu latach członkostwa w Unii Europejskiej Polska może z dumą patrzeć na swoje osiągnięcia, ale również z troską spoglądać w przyszłość. Stoimy przed kolejnymi wyzwaniami, które będą wymagały od nas determinacji i mądrości. Musimy bronić naszej suwerenności, naszej gospodarki i naszego stylu życia przed coraz bardziej agresywną polityką Brukseli. Tylko w ten sposób będziemy mogli zapewnić dobrobyt i bezpieczeństwo kolejnym pokoleniom Polaków.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl